

opusdei.org

Wystarczy, gdy codzienne zadania będziesz wykonywał z miłością (jak uświęcić życie małżeńskie)

Vittorio Anniballi

05-10-2002

Któż powiedział, że rodzina wielodzietna koniecznie musi być ciężarem albo stanowić ograniczenie wolności osobistej? Vittorio Anniballi przeciwstawia się tej opinii

wyjaśniając w jednym z wywiadów, jak odnalazł szczęście dzięki swojej żonie, Marii Rita i siedmiorgu swoich dzieci. Rozmowę, która została opublikowana w "Il Tempo" z okazji kanonizacji Josemaíi Escrivy, prowadził Carlo Climenti. Poniżej zamieszczamy fragmenty tego wywiadu.

Vittorio Anniballi jest żonaty od 1981 roku i jest właścicielem szkoły drzewek w Rzymie, w regionie Boccea. Opus Dei poznał za pośrednictwem dwóch szkół, "Montemario" i "Petranova", w których rodzice z ogromnym zaangażowaniem uczestniczą w wychowaniu i kształceniu swoich dzieci. W 1993 roku - mówi Vittorio - opowiedziała o nich mojej żonie pewna jej koleżanka. Zachwyceni tą nową metodą dydaktyczną chcieliśmy zapisać tam jedno z naszych dzieci. Była to pewnego rodzaju próba, ponieważ wówczas

jeszcze nic nie wiedzieliśmy o Opus Dei. Doświadczenie było tak pozytywne, że postanowiliśmy zapisać tam także pozostałe dzieci.

Czy dzięki temu pogłębili Państwo swoje relacje z Dziełem?

Po „owocach” poznaliśmy „jakość drzewa”. Ponieważ pracę tych szkół cenimy bardzo wysoko, zarówno ze względu na dzieci, jak i na rodziców, stopniowo coraz lepiej rozumieliśmy wartość Dzieła.

Jakie przesłanie Josemaría Escrivá przekazał Panu jako małżonkowi?

Założyciel Dzieła mówił, że rodzina jest ołtarzem. Moje główne zadanie polega na tym, abym w możliwie jak największym stopniu poświęcał się mojej żonie i dzieciom. Aby tak było, nie trzeba robić czegoś wyjątkowego. Wystarczy, że będziesz z miłością wykonywał zadania dnia codziennego, nawet te najmniej

ważne, na przykład będziesz serdeczny dla swojej żony albo będziesz słuchał swoich dzieci.

W dzisiejszych czasach rodzina wielodzietna wydaje się być nienowoczesna. Co dla Pana oznacza posiadanie tak dużej liczby dzieci?

Ja osobiście jestem bardzo zadowolony mając świadomość, że nasze dzieci też są dziećmi Boga. Formacja w Opus Dei pomogła mi zrozumieć, że pomagając naszym dzieciom w drodze ku dorosłości, moja żona i ja, współpracujemy z Panem Bogiem. Tego wszystkiego nie traktujemy jako ciężar. Przynosi nam to ogromną radość. Oczywiście jest to też obowiązek. Czasem nie jest łatwo zachować cierpliwość i nie tracić nerwów, jednak wyzwaniem dla chrześcijan jest właśnie to, aby każdego dnia starać się być lepszymi rodzicami; aby się poprawiać i

pomagać sobie wzajemnie. Zaczynać od nowa, ciągle zaczynać od nowa, jak uczył Josemaría Escrivá.

Czy nauka ta odnosi się także do małżeństwa?

Także w stosunkach pomiędzy mężczyzną i kobietą konieczne jest ciągle zaczynanie od nowa.

Wypowiadaniem codziennie "kocham Cię" za każdym razem należy nadawać nowe znaczenie. Nie bez powodu Josemaría Escrivá zachęcał do tego, aby prozę dnia codziennego zamieniać w poezję. Jest to zadanie dla wszystkich zakochanych.

Jaką rolę odgrywa w Pańskim życiu małżeńskim formacja Opus Dei?

Moja żona i ja zawsze byliśmy zgodni, jednak Dzieło jeszcze bardziej zbliżyło nas do siebie. Lepiej się rozumiemy, wystarczy nam jedno spojrzenie. Jest to możliwe dzięki

temu, że odczuwamy radość ze wspólnego robienia ważnych rzeczy. Na przykład rozpoczynamy dzień od Mszy świętej. Modlimy się, jedno obok drugiego. Dzięki takim chwilom wytwarza się niezwykle silna więź, która pomaga nam radzić sobie z obowiązkami dnia codziennego. Później, gdy wieczorem po pracy znów spotykamy się ze sobą, staramy się odłożyć na bok zmęczenie i od nowa okazywać sobie wzajemnie miłość. Josemaría Escrivá podkreślał, jak ważna jest ta chwila powitania w domu. Zachęcał kobiety, aby o siebie dbały, aby się uśmiechały i darzyły innych serdecznością. A mężczyznom powtarzał, żeby za każdym razem na nowo okazywali czułość.

W telewizji przedstawiane są niekiedy całkowicie fałszywe modele rodziny. W reklamach widzi się pięknych, atrakcyjnych rodziców, którzy bez pośpiechu

jedzą śniadanie, otoczeni zadowolonymi dziećmi, które - jak się wydaje - wcale nie muszą chodzić do szkoły. Co Pan myśli o takich obrazkach?

W tym momencie przychodzi mi na myśl to, co Założyciel Dzieła mówił na temat świętości. Nie podobały mu się stare biografie, w których święci byli przedstawiani jako idealne istoty pozbawione wad. Josemaría Escrivá uczył nas, że w życiu każdego człowieka mogą się zdarzyć chwile upadku. Ważne jest jedynie to, aby natychmiast znów się podnieść i znaleźć w sobie siłę, aby zacząć od nowa. Tak samo jest w życiu rodzinnym. Modelowi rodzice z reklam są tak samo nierealni, jak święci przedstawiani w niektórych biografiach. Nie ma superludzi. Wręcz przeciwnie, jest wielu ludzi dobrej woli, którzy starają się uświęcać z miłością drobne i wielkie sprawy dnia codziennego.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/wystarczy-gdy-codziennie-zadania-bedziesz-wykonywa-z-mioscia-jak-uswiecic-zycie-mazenskie/>
(01-04-2026)